

W stronę nowoczesności. Działalność Urzędu Budowlanego Wolnego Miasta Gdańska w latach 1927–1933

Ewa Barylewska-Szymańska, Wojciech Szymański

W marcu 1928 r. Martin Kieβling, kierujący przez rok pracami Urzędu Budowlanego Wolnego Miasta Gdańska, przeniósł się do Berlina, gdzie powierzono mu funkcję dyrektora Wydziału Budownictwa Ministerstwa Finansów. Okres spędzony przez Kieβlinga nad Motławą może się wydawać bardzo krótki, jednak efekty jego działania i oddziaływanie okazało się ważne dla historii gdańskiej architektury¹. Spójrzmy nieco bliżej na ten czas.

W Gdańsku, do którego Kieβling trafił w marcu 1927 r., przystąpił natychmiast do działania².

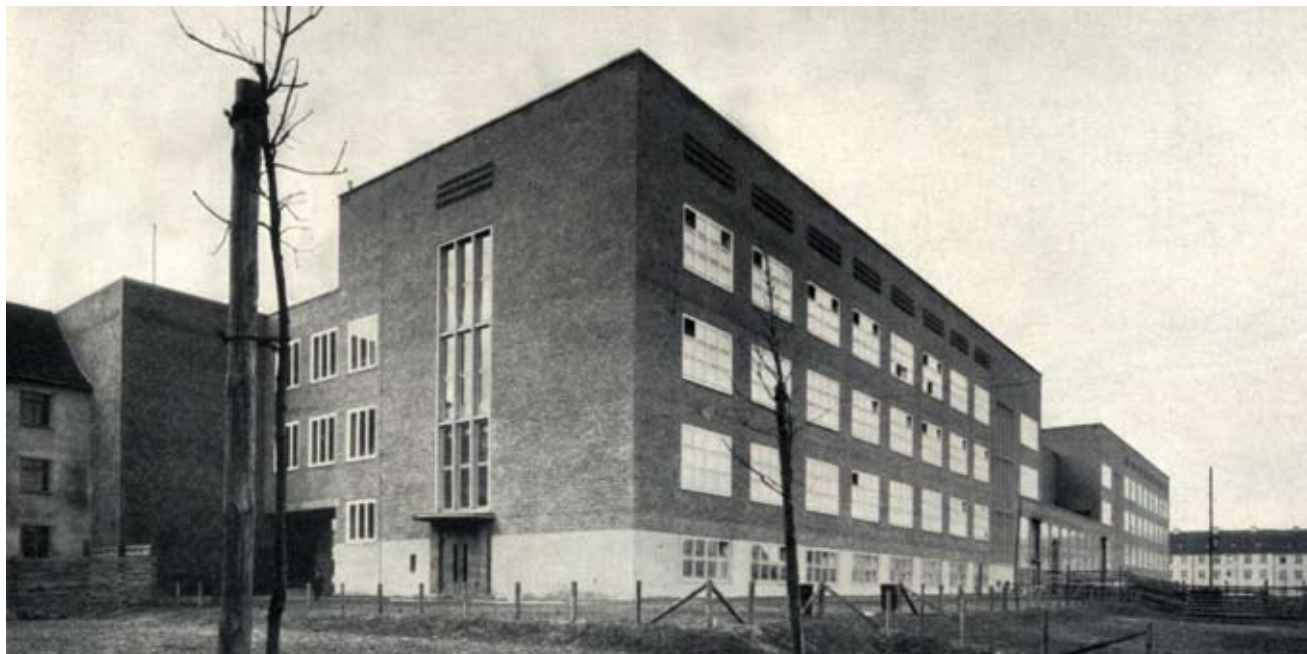
1. Przed przybyciem do Gdańska Kieβling (1879–1944), absolwent Wyższej Szkoły Technicznej w Charlottenburgu, związany był z administracją kolejową. Na jej zlecenie pracował m. in. we Frankfurcie nad Odrą i w Kolonii (zob. Zalewski Paul, Szczukowski Anita, Dubbeldam Pieter Martijn, *Johannes Martin Kieβling (1879–1944)*, film jest efektem projektu badawczego realizowanego przez Uniwersytet Wiadrina, 2012 – www.youtube.com/watch?v=8nR4u9ZC0u4, data wejścia: 8 II 2013 r.). Powołanie Kieβlinga na nowe stanowisko w Gdańsku odnotowano w: *Zum Stadtbaurat in Danzig*, „Deutsche Bauzeitung”, 61, 1927, nr 11 (5 II), s. 112; *Als Stadtbaurat von Danzig*, „Deutsche Bauzeitung”, 61, 1927, nr 21 (12 III), s. 192

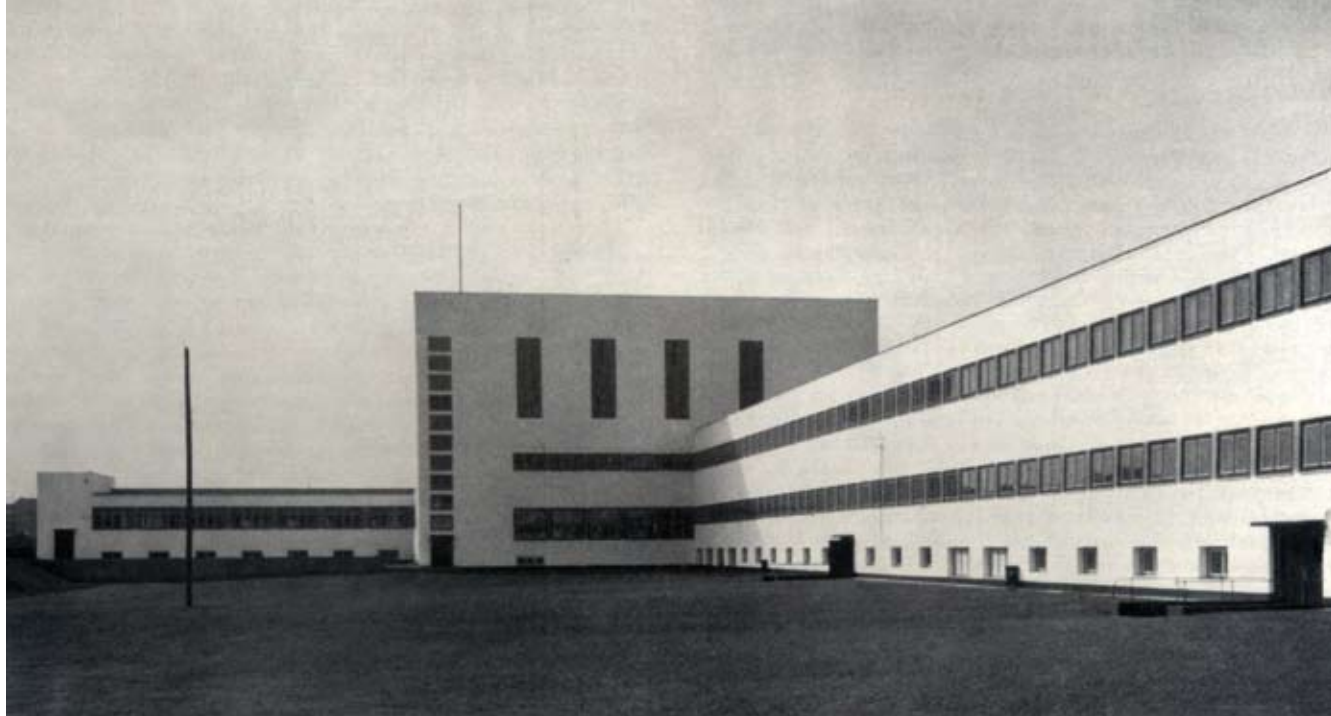
2. Gdańskie dokonania Kieβlinga relacjonowali m. in.: Romero Andreas,

Jednym z pierwszych zadań, którego się podjął była zmiana koncepcji architektonicznej szkoły ludowej

Baugeschichte als Auftrag. Karl Gruber: *Architekt, Lehrer, Zeichner. Eine Biographie* (Schriften des Deutschen Architekturmuseums zur Architekturgeschichte und Architekturtheorie), Braunschweig 1990, s. 103–110; Barylewska-Szymańska Ewa, Szymański Wojciech, *Nowoczesna architektura w Wolnym Mieście Gdańsku w latach 20. i 30. XX w.* [w:] *Niechciane dziedzictwo. Różne oblicza architektury nowoczesnej w Gdańsku i Sopocie*, Centrum Sztuki Współczesnej Łaźnia w Gdańsku, red. Agnieszka Wołodźko, Gdańsk 2005, s. 14–16; Pusback Britte, *Stadt als Heimat. Die Danziger Denkmalpflege zwischen 1933 und 1939*, Köln, Weimar, Wien 2006, s. 203–209, Bernhardt Katja, *Modern oder historisch? Architekturtheorie und „Stadtbild“ in Danzig (Gdańsk) um 1930*, „Kritische Berichte”, 35, 2007, H. 1, s. 47–61; też, *Die „Wiederherstellung des alten Stadtbildes“*. *Architektur und Erinnerungskultur in der Freien Stadt Danzig*, [w:] *Erinnerungskultur und Regionalgeschichte*, Hg. Harald Schmid, München 2009, s. 109–128 (zwłaszcza s. 111–114, 122–124); Rojek Karina, *Tradycja versus nowoczesność. Polemika na temat przyszłej architektury Gdańska (1927–1928)* [w:] „Porta Aurea. Rocznik Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Gdańskiego”, 7/8, 2009, s. 382–395; też, *Martin Kiessling. Gdańskie realizacje architekta* [w:] *Trwałość? Użyteczność? Piękno? Architektura dwudziestego wieku w Polsce*, red. Agnieszka Zabłocka-Kos, Wrocław 2011, s. 39–43 (bez aparatu naukowego), Friedrich Jacek, *Tożsamość peryferii. Nowoczesność i tradycjonalizm w architekturze Wolnego Miasta Gdańska* [w:] *Architektura Skoczowa, Śląska i Pomorza 1918–1939*, red. Andrzej Szczerski, Warszawa 2011, s. 192, 202, 210

1. *Szkola przy ul. Pestalozziego, Gdańsk-Wrzeszcz, 1929 r. – widok od strony terenów sportowych, wg. Martin Kieβling, Neue Baugedanken im alten Danzig*, „Zentralblatt der Bauverwaltung”, 49, 1929, nr 43, b. pag.





2. Szkoła im. Heleny Lange, Gdańsk-Wrzeszcz, 1929 r. – widok ogólny, wg. Martin Kießling, *Neue Baugedanken im alten Danzig*, „Zentralblatt der Bauverwaltung”, 49, 1929, nr 43, b. pag.

dla dziewcząt i chłopców zaplanowanej do realizacji we Wrzeszczu, przy ul. Pestalozziego. Jego poprzednik, prof. Friedrich Fischer, sporo projektował na tym obszarze i za jego urzędowania powstał plan urbanistyczny tej części Wrzeszcza. Przewidziano w nim miejsce dla „podwójnej” szkoły, której projekt koncepcyjny opracowany został w Urzędzie Budowlanym i otrzymał formę tradycyjną z potężnym czterospadowym dachem. Gmach cofnięto w stosunku do zabudowy ulicy, tworząc przed budynkiem niewielki plac, ujęty po bokach niskimi skrzydłami szkoły.

Kießling wspólnie ze swoim najbliższym współpracownikiem Albertem Krügerem, przygotował zmienioną wersję projektu, przy zachowaniu lokalizacji i pozostawieniu niewielkiego placu od strony ulicy³. Obie szkoły otrzymały wspólną salę gimnastyczną i aulę, usytuowane na parterze i piętrze w centralnej części gmachu. Obszerne sale lekcyjne, gabinety i pracownie zgrupowane zostały wzdłuż szerokich korytarzy. Projekt przewidywał budynek z płaskim dachem i dużymi powierzchniami okien. Wnętrze bloku zabudowy, na zapleczu szkoły, przeznaczono na szkolny ogród i tereny sportowe, z których mieli korzystać nie tylko uczniowie, ale i okoliczni mieszkańcy. Szkołę ukończono w 1929 r.

Projekt szkoły autorstwa Kießlinga i Krügera odwołuje się do motywów historycznych, mocno uproszczonych i zmodernizowanych, tak w kompozycji, jak i w poszczególnych elementach. Kolejnym ukłonem w kierunku tradycyjnej praktyki budowlanej, tak charakterystycznej dla północy Europy, było pokrycie elewacji cegłą licową, podczas gdy przyziemie skrzydeł bocznych wykonane było w konstrukcji żelbetonowej pozostawionej bez oblicowania, kontrastując fakturą i kolorem z pozostałą częścią elewacji.

3. Wstępny projekt Kießlinga został znacznie uproszczony przez Krügera (Mankowski H., *Die Pestalozzischule in Danzig-Langfuhr*, „Ostdeutsche Bauzeitung”, 27, 1929, nr 57, s. 420–421. Kießling Martin, *Neue Baugedanken im alten Danzig*, „Zentralblatt der Bauverwaltung”, 49, 1929, nr 43, s. 695–698. Projekt szkoły omawia Karina Rojek (zob. Rojek Karina, *Martin Kiessling...*, op. cit., s. 40–41)

Mimo zastosowania nowoczesnych rozwiązań architektonicznych szkoła przy ul. Pestalozziego nie wzbudzała tak silnych reakcji, jak kolejna realizacja Kießlinga. Podkreślano nawet bardzo dobre dopasowanie budynku przy ul. Pestalozziego do okolicznej zabudowy i korzystne z urbanistycznego punktu widzenia rozwiązanie⁴. Zapewne przyczyniło się do tego zastosowanie w elewacjach zewnętrznych cegły. Także fasada budynku z podcieniem w przyziemiu oraz skromna dekoracja rzeźbiarska okazały się ponadczasowe.

Natomiast druga realizacja szkolna stać się miała na wiele lat symbolem gdańskiej nowoczesnej architektury, ale była też przedmiotem dyskusji i krytyki. Projekt szkoły dla dziewcząt im. Heleny Lange przygotowany został również przez Kießlinga i Krügera. Zlokalizowaną we Wrzeszczu, przy nowo wytyczonej ulicy, obecnie alei gen. J. Hallera, szkołę ukończono w 1929 r.⁵

Architekci niemal zupełnie odeszli tu od rozwiązań tradycyjnych. Być może lokalizacja budynku – odmienna od szkoły przy ulicy Pestalozziego – pozbawiona niemal architektonicznego kontekstu umożliwiła wzniesienie obiektu o tak nowoczesnej formie. Budynek zestawiony został z prostych brył geometrycznych, ożywionych rytmem otworów okiennych, odzwierciedlających wewnętrzne podziały funkcjonalne, ale także tworzących interesującą i przemyślaną kompozycję, podkreśloną zróżnicowanym kolorystycznie tynkiem: białym z żółtymi i czarnymi pasami⁶. Główne wejście zaakcentowano podcieniem wspartym na trzech filarach, był to jedyny element

4. *Die größten Bauten im neuen Danzig*, „Danziger Neueste Nachrichten”, 36, 1929, nr 92, Beilage Bauen und Wohnen (20. IV)

5. Kießling Martin, *Neue Baugedanken...*, op. cit., s. 695–698, M[ankowski] [H.], *Zwei moderne Schulhäuser in Danzig*, „Ostdeutsche Bauzeitung”, 28, 1930, nr 13, s. 120–121. Zob. też Barylewska-Szymańska Ewa, Szymański Wojciech, *Nowoczesna architektura...*, op. cit., s. 15–16; Rojek Karina, *Martin Kiessling...*, op. cit., s. 41–42

6. Arch. Dub, *Akcja budowlano-mieszkaniowa w Gdańsku. Osiedla we Wrzeszczu (Langfuhr) i Schidlitz*, „Architektura i Budownictwo”, 7, 1931, nr. 11, s. 404

nawiązujący do rozwiązań historycznych. Nowa na gdańskim gruncie była technologia budowy z zastosowaniem stalowego szkieletu. Podczas otwarcia szkoły w październiku 1929 r. Hugo Althoff⁷, ówczesny senator Wolnego Miasta Gdańska, odpowiedzialny m. in. za budownictwo podkreślał, że budynek liceum dla dziewcząt dobrze wpisał się w zmienione koncepcje i wymogi stawiane obiektom szkolnym⁸.

Na obszarze Wrzeszcza Kießling i Krüger zaprojektowali także część zabudowy mieszkaniowej północnej pierzei ul. Kościuszki (od ul. Legionów w kierunku linii kolejowej)⁹.

Kolejna inicjatywa Kießlinga w Urzędzie Budowlanym, dotyczyła innego fragmentu miasta, którego rozwój planowano – terenu u wylotu ul. Długie Ogrody. Miał się on stać wizytówką Gdańska dla wszystkich wjeżdżających do miasta od strony Żuław. Szef Urzędu Budowlanego zaplanował stworzenie okrągłego placu, otoczonego nowoczesną zabudową mieszkaniową. Projekt Kießlinga zakładał wyburzenie zabytkowej Bramy Długich Ogrodów, która kolidowała z planem urbanistycznym placu. Senat sprzyjał koncepcji Kießlinga, a wyburzenie bramy zostało zaakceptowane w lutym 1928 r. i wydawało się przesądzone. Wkrótce zamierzano przystąpić do prac budowlanych¹⁰. Rozebrianiu bramy kategorię sprzeciwiła się Rada Zabytków kierowana przez prof. Otto Kloeppla z Wyższej Szkoły Technicznej w Gdańsku.

W tym samym okresie firma Walter & Fleck, mająca swą siedzibę przy ulicy Długiej, w historycznym centrum Gdańska, planowała budowę na kilku parcelach nowego domu towarowego. Berliński architekt Moritz Ernst Lesser przedstawił projekt nowoczesnego obiektu handlowego. Kießling, sprawujący również funkcję konserwatora zabytków uznawał, że historyczne centrum Gdańska czekają nieuchronne zmiany, które jego zdaniem miałyby korzystny wpływ na pobudzenie życia gospodarczego i ożywienie ul. Długiej. Uważał, że ul. Długa powinna zachować charakter handlowego centrum, podczas gdy boczne ulice powinny stać się chronionym obszarem zabytkowym. Dlatego przychylił się do koncepcji wzniesienia nowoczesnego domu towarowego, chociaż zdawał sobie sprawę, że budowa zapewne nie będzie możliwa¹¹.

Dotychczas pomijano jeszcze jeden projekt przygotowany w Urzędzie Budowlanym za czasów Kießlinga, zapewne na przełomie 1927 i 1928 r. Zakładał on wzniesienie w Gdańsku-Stogach zespołu budynków kuracyjnych wkomponowanych w założenie zielone. Najważniejszą częścią założenia miał stać się dom kuracyjny, usytuowany na osi widokowej, przy

nadmorskiej promenadzie w bezpośredniej bliskości plaży. W prasie codziennej, co było rzadkością, chwalało zastosowane nowoczesne rozwiązania. Podkreślano dobre dopasowanie budynku do otaczającego krajobrazu z plażą, wydmami i lasami. Zaprojektowany na zbliżonym do elipsy rzucie budynek, w przyziemiu miał mieścić restaurację i kawiarnię, zaś powyżej pokoje hotelowe. Gładkie, tynkowane (być może na biało) elewacje planowano przepuć dwoma pasami dużych okien. Budynek otrzymał płaski dach. Rozpoczęcie budowy planowano już w sezonie letnim 1928 r.¹²

Należy też odnotować, że w okresie pobytu Kießlinga w Gdańsku prowadzona była bardzo ożywiona dyskusja pomiędzy zwolennikami nowoczesnej architektury i tej odwołującej się do historycznej przeszłości. Dwoma głównymi oponentami byli w niej Kießling i przywoływany już uprzednio Kloeppel, reprezentujący środowisko akademickie i Radę Zabytków¹³.

W niedługim czasie po wykładzie wygłoszonym w Wyższej Szkole Technicznej stanowiącym manifest i podsumowanie gdańskich dokonań¹⁴, w marcu 1928 r. Kießling opuścił Gdańsk. Wyjeżdżając był postrzegany jako bojownik na rzecz nowoczesnej architektury. Na łamach „Danziger Volksstimme” podsumowano krótki pobyt Kießlinga stwierdzając, że otwartość na nowe tendencje architektoniczne i przyjęcie ich w ostatnim czasie w Gdańsku było bezsprzecznie właśnie jego zasługą. Podkreślono także sukcesy – przede wszystkim dwa nowoczesne gmachy szkolne oraz projekt placu u wylotu Długich Ogrodów¹⁵. Natomiast tradycyjnie nastawieni architekci jeszcze długo przedstawiali go jako negatywnego bohatera.

W kolejnych latach, już po wyjeździe Kießlinga, ukończono projektowane przez niego budynki szkolne we Wrzeszczu, ale do wyburzenia zabytkowej bramy nie doszło, a co za tym idzie nie powstał również reprezentacyjny plac. Także dom towarowy nie docze-

12. *Das projektierte Kurhaus in Heubude*, „Danziger Zeitung”, 71, 1928, nr 99 (8 IV)

13. Dyskusja prowadzona wówczas była omawiana zob. Romero Andreas, *Baugeschichte als Auftrag...*, op. cit., 103–110; Barylewska-Szymańska Ewa, Szymański Wojciech, *Nowoczesna architektura...*, op. cit., s. 25–28; Rojek Karina, *Tradycja versus nowoczesność...*, op. cit., s. 383–393; Bernhardt Katja, *Modern...*, op. cit., s. 47–61; też, *Die Wiederherstellung...*, s. 111–114; Friedrich Jacek, *Tożsamość peryferii...*, op. cit., s. 178–180

14. *Die alte Stadt und der neue Mensch. Oberbaurat Kießling spricht...*

15. *Pläne, die er hinterläßt. Eine Unterredung mit Oberbaurat Kießling. Das Problem der Stadterweiterung*, „Danziger Volksstimme”, 19, 1928, nr 41, 1. Beiblatt (17. II)

3. *Makieta architektoniczna placu przed Bramą Długich Ogrodów w Gdańsku, 1929 r., wg. Martin Kießling, Neue Baugedanken im alten Danzig*, „Zentralblatt der Bauverwaltung”, 49, 1929, nr 43, s. 704

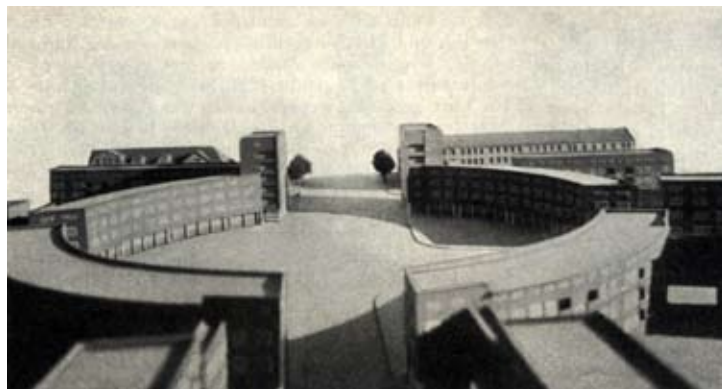
7. Rozmarynowska Katarzyna, *Z działalności i twórczości architekta Hugo Althoffa – senatora Wolnego Miasta Gdańska w latach 1928–1933* [w:] *100-lecie nowoczesnej urbanistyki w Gdańsku*, red. Małgorzata Postawka, Piotr Lorens, Gdańsk 2009, s. 64–68

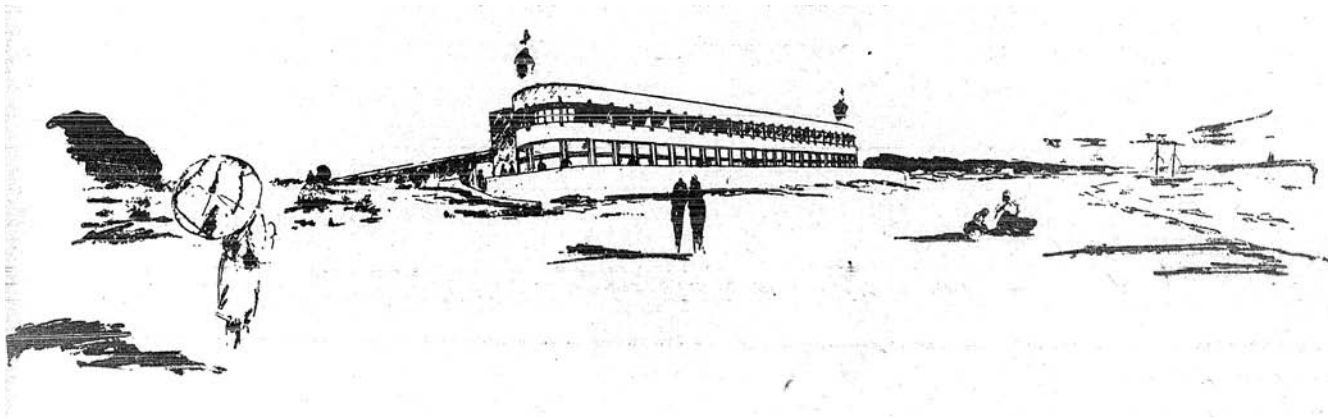
8. *Einweihung der Helene-Lange-Schule*, „Danziger Neueste Nachrichten”, 36, 1929, nr 241, 1. Beilage (14. X)

9. Kießling Martin, *Neue Baugedanken...*, op. cit., s. 694–695

10. Ibidem, s. 703–704

11. *Die alte Stadt und der neue Mensch. Oberbaurat Kießling spricht über die Neugestaltung des Danziger Stadtbildes. Feindschaft dem gestern. Die neue Form. Mut zu schöpferischer Tat*, „Danziger Volksstimme”, 19, 1928, nr 27, 1. Beiblatt (1. II); Kießling Martin, *Neue Baugedanken...*, op. cit., s. 701–702





4. Projekt domu kuracyjnego w Gdańsku-Stogach, 1928 r. wg. *Das projektierte Kurhaus in Heubude*, „Danziger Zeitung”, 71, 1928, nr 99 (8 IV)

kał się urzeczywistnienia w swej nowoczesnej formie. Zabudowa kuracyjna z hotelem na Stogach również nie została zrealizowana w formie przygotowanej w 1928 r. przez Urząd Budowlany.

Architektoniczna aktywność Kießlinga w Gdańsku i prowadzona wówczas dyskusja były już przedmiotem zainteresowania badaczy, natomiast dalszą działalnością Urzędu Budowlanego po jego odejściu nie zajmowano się dotychczas. Dlatego warto przyrzeć się nieco bliżej dokonaniom jego współpracowników w okresie od marca 1928 r. do maja 1933 r. (gdy hitlerowcy przejęli władzę w Gdańsku). Większość obiektów projektowanych w tym czasie przez pracowników Urzędu Budowlanego, to budynki nowoczesne. Na wybór takiej formy architektonicznej duży wpływ miał przywoływany już Hugo Althoff, który w kwietniu 1929 r. objął funkcję senatora w rządzie Wolnego Miasta, podlegały mu także zagadnienia urbanistyczne i budownictwo. Gdańsk zyskał w jego osobie kolejnego, choć już nie tak radykalnego, zwolennika nowoczesnej architektury. Althoff, absolwent gdańskiej Wyższej Szkoły Technicznej, był związany zawodowo z Erfurtem, Malborkiem, Frankfurtem nad Odrą, bezpośrednio przed przyjazdem do Gdańska kierował administracją budowlaną we Wrocławiu¹⁶.

16. Rozmarynowska Katarzyna, *Z działalności...*, op. cit., s. 62–64

5. Oddział Dziecięcy i Wewnętrzny Szpitala Miejskiego w Gdańsku-Wrzeszczu, 1929 r., 1931 r. – widok ogólny, wg. Albert Krüger, *Krankenhäuser. Städtisches Krankenhaus in Danzig. Erweiterung der „Inneren Abteilung”, „Zentralblatt der Bauverwaltung vereinigt mit Zeitschrift für Bauwesen”, 52, 1932, nr 50/51, s. 589–593*



W tym czasie współdziałał między innymi przy przygotowaniu wystawy Werkbundu¹⁷.

W Urzędzie Budowlanym pozostali nadal niektórzy współpracownicy Kießlinga – przede wszystkim Albert Krüger¹⁸.

Ważną realizacją tego okresu były nowe gmachy Szpitala Dziecięcego i Oddziału Wewnętrznego wzniesione na przełomie lat 20. i 30. XX w. na terenie Szpitala Miejskiego we Wrzeszczu według projektu Krügera. Od dłuższego już czasu kompleks szpitalny dysponował w stosunku do wzrastającej liczby mieszkańców Gdańska zbyt małą liczbą miejsc, a stan techniczny niektórych budynków był zły, dlatego nowe inwestycje na tym obszarze były niezbędne. Ukończony w 1929 r. szpital dziecięcy wzniesiony na planie zbliżonym do litery „L” wyróżnia nowoczesna, kubiczna bryła z dużymi powierzchniami okien i tynkowanymi elewacjami, przekryta płaskim dachem. W budynku zastosowano konstrukcję żelbetową. Balkony i duży taras na dachu umożliwiał pacjentom przebywanie na świeżym powietrzu. Wewnątrz znalazły się przestronne i jasne sale dla chorych usytuowane głównie od strony południowej, zastosowano w nich jasną kolorystykę i barwne umeblowanie oraz tkaniny. W budynku umieszczone zostały też nowoczesne gabinety i szerokie korytarze. Cały obiekt spełniał najnowsze wymogi sanitarne. Szpital oceniono bardzo pozytywnie, w opiniach prasowych podkreślano „spokojną rzeczowość i piękno form”¹⁹.

Nowoczesne kształty nadano też Oddziałowi Wewnętrznemu, zaprojektowanemu przez Krügera przy współpracy Hansa Riecherta. Także ten ukończony w 1931 r. obiekt ma kubiczną bryłę, duże powierzchnie okien, płaski dach z tarasem. Wnętrza odpowiadały wszelkim wymogom stawianym nowoczesnym budynkom szpitalnym²⁰.

Kolejne projekty przygotowane w Urzędzie Budowlanym też były związane z ochroną zdrowia. Były

17. Urbanik Jadwiga, *WUWA. 1929–2009. Wrocławska wystawa Werkbundu*, Wrocław 2009, s. 122

18. W 1929 r. Kießling wspominał, że współpracujący z nim w Gdańsku rządowy radca budowlany Schröder przeniósł się do Kottbus, gdzie został miejskim radcą budowlanym (Kießling Martin, *Neue Baugedanken...*, op. cit., s. 704)

19. *Sie kann sich sehen lassen*, „Danziger Volksstimme”, 20, 1929, nr 143, 1. Beiblatt (22. VI).

20. Krüger Albert, *Krankenhäuser. Städtisches Krankenhaus in Danzig. Erweiterung der „Inneren Abteilung”, „Zentralblatt der Bauverwaltung vereinigt mit Zeitschrift für Bauwesen”, 52, 1932, nr 50/51, s. 589–593*

to sanatoria dziecięce, które planowano wznieść na terenie Wolnego Miasta. Sanatorium w Zaskoczynie, przeznaczone dla ok. 80 dzieci, zbudowane zostało w latach 1929–1930 według wstępnych projektów Krügera i szczegółowych Riecherta. Zespół sanatoryjny składał się z dwupiętrowego korpusu z trzema ryzalitami od strony dziedzińca i niższego skrzydła bocznego, odgradzającego dziedziniec od drogi. Od strony południowej umieszczona została zadaszona hala do leżakowania²¹.

Następny projekt przewidywał budowę sanatorium dziecięcego koło Stegny. Wstępne plany opracowane zostały w 1929 r. przez Krügera, natomiast projekty wykonawcze przygotował gdański architekt Hans Meier. Budynek skomponowany był z prostych brył zestawionych ze sobą i wzajemnie przenikających się. Płaskie dachy wykorzystano jako tarasy. Ażurowa galeria dostawiona do gmachu zapewnić miała miejsce do leżakowania²².

Także sanatorium dziecięce w Orlinkach zaprojektowane w 1930 r. przez tych samych architektów cechują nowoczesne formy. Krüger opracował wstępną koncepcję, zaś Meier projekty szczegółowe, łącznie z projektami umeblowania wnętrza²³. Kolejnym nowoczesnym obiektem było sanatorium dziecięce w Stuthofie (proj. przygotował architekt okręgowy Fritz Keller, 1929 r.).

Inwestycje szkolne realizowane po wyjeździe Kießlinga nie miały już tej skali co przedtem. W dwóch przypadkach rozbudowano istniejące budynki szkolne. Do oliwskiej szkoły ewangelickiej – zgodnie z życzeniem dyrekcji placówki – dobudowano nową część, zaprojektowaną przez Krügera we współpracy z Riechertem. Umieszczono tam siedem pomieszczeń lekcyjnych, pracownie oraz zaplecze sanitarne²⁴. Przekryty płaskim dachem korpus z dużymi powierzchniami okien znalazł się na osi ulicy stanowiąc jej urbanistyczne zamknięcie.

Projekt rozbudowy szkoły w Gdańsku-Stogach, powstał w Urzędzie Budowlanym zapewne w 1930 r., gdyż w tym okresie dyskutowana była kwestia tej inwestycji. Przewidziano w nim dobudowanie skrzydła połączonego ze starszą częścią na poziomie pierwszego piętra. Nowa część przekryta została płaskim dachem.

Od podstaw zbudowano jedynie niewielką szkołę w Brętowie (wówczas poza granicami Gdańska) o kubicznej bryle przekrytej płaskim dachem. Wewnątrz umieszczono cztery obszerne, dobrze wentylowane i nasłonecznione sale lekcyjne z nowoczesnym wyposażeniem²⁵.

Nowe budynki szkolne na Stogach i w Oliwie otrzymały ceglane elewacje, nawiązujące do wcześniejszych obiektów, do których zostały dobudowane. Także brętowska szkoła miała elewacje wykonane



6. Szkoła ewangelicka w Gdańsku-Oliwie, 1930 r., – widok nowego skrzydła, fot. Andrzej Mikliński, 2012 r.

w cegle. Być może na taką decyzję urzędu, stanowiącą ukłon w kierunku miejscowej tradycji architektonicznej, wpłynęła negatywna opinia jaką zyskał malowany na biało gmach szkoły im. Heleny Lange.

W 1931 r. powstał projekt Centrali Obsługi Ruchu Turystycznego, przygotowany przez współpracownika Urzędu Budowlanego Ericha Volmara. Miał to być wydłużony, parterowy pawilon z półokrągłym zamknięciem, o dużych powierzchniach okien i ceglanych elewacjach, przekryty płaskim dachem. Z boku elewacji umieszczono wysoki, kubiczny, podświetlany element z tablicą reklamową. Wnętrze miały zająć biura informacji turystycznej, niewielka sala konferencyjna wraz z zapleczem sanitarnym oraz biura centrali. Obiekt planowano wznieść w pobliżu bastionu św. Elżbiety²⁶. Do realizacji, którą w tej formie architektonicznej bardzo popierał senator Althoff, jednak nie doszło.

Budowa krytego basenu pływackiego była w Gdańsku dyskutowana od kilku dziesięcioleci, jednak względy finansowe powodowały, że realizację odkładano. Także w okresie międzywojennym powracano kilkakrotnie do tego pomysłu, zmieniając lokalizację obiektu. W czasie, gdy Kießling przebywał w Gdań-

21. Barylewska-Szymańska Ewa, Szymański Wojciech, *Nowoczesna architektura...*, op. cit., s. 17–18

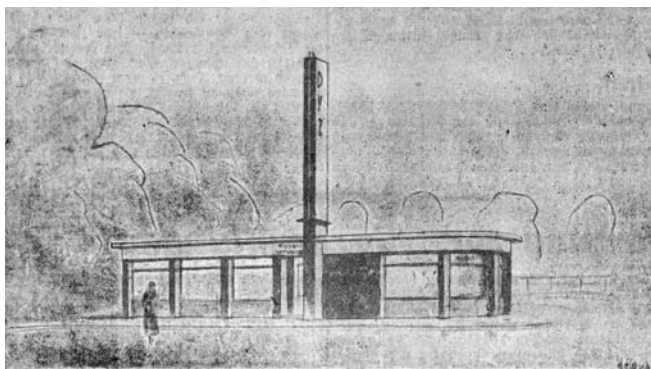
22. *Das geplante Kinderholungsheim bei Steegen*, „Danziger Neueste Nachrichten”, 36, 1929, nr 184, 1 Beilage, (8. VIII)

23. *Erholungsstätten für Danziger Kinder*, „Danziger Neueste Nachrichten”, 37, 1930, nr 121, 2. Beilage, (24. V)

24. *Glückliche architektonische Lösung*, „Danziger Volksstimme”, 21, 1930, nr 250, 1. Beiblatt (25. X)

25. *Eine moderne Dorfschule*, „Danziger Volksstimme”, 21, 1930, nr 24 (29. I)

26. *Hier könnte die Verkehrszentrale wohnen!*, „Danziger Sonntags-Zeitung”, 2, 1931, nr 18 (3. III)



7. Projekt Centrali Ruchu Turystycznego, 1931 r., wg. *Hier könnte die Verkehrszentrale wohnen!*, „Danziger Sonntags-Zeitung“, 2, 1931, nr 18 (3 III)

sku omawiano projekty koncepcyjne, które powstały poza Urzędem Budowlanym. W 1929 r. Albert Krüger przygotował projekt. Wiadomo, że odbył on podróże studialne do Niemiec, żeby zapoznać się z podobnymi realizacjami. Obiekt planowano usytuować naprzeciwko gmachu Prezydium Policji przy ul. Okopowej. Wewnątrz miał znajdować się basen (o długości 25 m) oraz całe zaplecze z pomieszczeniami do masaży, szatniami, gabinetami lekarskimi i zapleczem sanitarnym. Projekt zakładał powstanie wydłużonego, kubecznego budynku z dużymi powierzchniami, zrytmizowanych okien i z płaskim dachem, na którym przewidywano ogród z miejscem do ćwiczeń na świeżym powietrzu²⁷. Jeszcze przez dwa kolejne lata wy-

27. *Der Plan ist fertig*, „Danziger Volksstimme“, 20, 1929, nr 125, Beiblatt (1. VI)

8. Projekt domu towarowego przy ul. Długiej w Gdańsku, 1928 r., zbiory Instytutu Herdera w Marburgu



dawało się, że basen zostanie zbudowany, zmieniono nawet lokalizację inwestycji, jednak ostatecznie kryzys gospodarczy zaważył na zaniechaniu inwestycji.

Na koniec odnotujmy, że również budynki związane z infrastrukturą techniczną – budynek główny oczyszczalni ścieków na Zaspie, stacja pomp w Brzeźnie, czy budynek transformatorów elektrowni miejskiej zaprojektowano w Urzędzie Budowlanym w nowoczesnych formach.

Roczny pobyt Kießlinga w Gdańsku to niewątpliwie najciekawszy okres w dziejach architektury gdańskiej doby Wolnego Miasta. Zaowocował on przygotowaniem dwóch nowoczesnych projektów szkół, projektami reprezentacyjnego placu na zamknięciu Długich Ogrodów i domu kuracyjnego na Stogach. To także czas ożywionej dyskusji toczonej pomiędzy szefem Urzędu Budowlanego a miejscowym środowiskiem akademickim i architektonicznym, w której ścierały się poglądy na temat form architektonicznych. Zapoczątkowane przez Kießlinga zainteresowanie nowoczesną architekturą pozostało w Gdańsku żywe i miało wpływ przede wszystkim na projekty przygotowywane w Urzędzie Budowlanym do 1933 r. Natomiast architekci projektujący poza Urzędem Budowlanym, zwłaszcza budynki mieszkalne, najczęściej pozostawali w kręgu architektury tradycyjnej.